

Pierwsza sesja nowowybranej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie

W dniu wczorajszym, w sali zebrań Woj. RN, odbyła się pierwsza inauguracyjna sesja nowowybranej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie.

Otwarcia sesji dokonał najstarszy wiekiem radny Jan Karpowicz — kierownik stolarni MPRB w Szczecinku. Obradom przewodniczył — wybrany jednogłośnie na przewodniczącego sesji Stanisław Janowski — prezes ZW ZSCH. Sekretarzem obrad wybrana została Izabela Pstrokońska — agronom z przodującego w kraju zespołu PGR Biesiekierz.

Po złożeniu słubowania przez wszystkich radnych, referat na temat zadań Wojewódzkiej Rady Narodowej w oparciu o program wyborczy Frontu Narodowego i postulaty wyborców — wygłosił z-ca przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego Maurycy Nieporęt.

Po referacie i dyskusji nad referatem, Rada dokonała wyboru Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie.

W wyniku tajnego głosowania do prezydium weszli aktywni, znani szerokiemu ogółowi działacze społeczni i polityczni. Przewodniczącym wybrano Franciszka Grochalskiego, a na zastępców przewodniczącego: Zbigniewa Wróblewskiego, Józefa Bajsarowicza i Jana Pernala. Sekretarzem został Stanisław Płowarczyk.

Na członków Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie wybrani zostali Józef Rygliński, Jan Jabłoński, Wacław Geller, Adam Filipowski i Czesław Kubiński.

Uchwałą pierwszej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej powołane zostały na stępujące komisje: Finan-

sów—Budżetu i Planu, Oświaty, Kultury, Rolnictwa i Leśnictwa, Budownictwa i Komunikacji, Zdrowia, Pracy i Pomocy Społecznej, Gospodarki Komunalnej, Handlu, Drobnej Wytworczości, Porządku Publicznego oraz Komisja Morska.

Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej zatwierdziła plan pracy Woj. RN na I kwartał 1955 r.

W dyskusji nad referatem wygłoszonym przez Maurycego Nieporęta głos zabrali radni i zastępcy radnych Woj. RN: Henryk Lamot, Zygmunt Hubczuk, Florian Kasztelewicz, Wiktor Przybył, Aleksander Breza, Paweł Łoboda, Stanisława Oraczewska, Józef Kozłowski, Edward Chmielewski, Józef Rygliński, Paweł Mosek, Alfred Sowiński, Stefan Majczak, Franciszek Sekowski, Maria Szymczak oraz Jan Spychała.

Wykonali roczny plan



O PRZEDTERMINOWEJ realizacji rocznego planu produkcji na br. zameldowała załoga jednej z największych i najnowocześniejszych cementowni — „Wierzbica”. Przedterminowa realizacja planu pozwoliła załogom cementowni dać dodatkowy do końca br. wiele tysięcy ton cementu portlandzkiego oraz klinkieru.

Na zdjęciu: pakownia. Silosy cementu, skąd zapakowany w torby cement wysyłany jest wagonami na cały kraj.

Oświadczenie w sprawie współpracy polskich i francuskich związków zawodowych

Z okazji VII sesji Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych, miało miejsce spotkanie delegacji Polski i Francji, celem wzajemnej wymiany poglądów co do obecnej sytuacji oraz co do wspólnych zadań, zmierzających do poprawy położenia klasy robotniczej, do obrony pokoju i niezawisłości obu krajów.

Obie delegacje stwierdziły zgodnie, że podejmowane obecnie przez rządy zachodnie postanowienia w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich stanowią poważne zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa narodów Europy, a w szczególności najbliższych sąsiadów Niemiec — Francji i Polski, które tylekroć padły ofiarą niemieckiego imperializmu.

Remilitaryzacja Niemiec i związane z nią zaostrzenie wyścigu zbrojeń godziłyby bezpośrednio w interesy życiowe lu-

Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr.

Piątek, 17 grudnia 1954 roku

Rok III, Nr 299 (690)

O dobrobyt, wolność i pokój

Rezolucja ogólna VII sesji Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych

Rada Generalna Światowej Federacji Związków Zawodowych stwierdza na wstępie rezolucji ogólnej, że w ostatnich czasach siły wojny ze zdwojoną energią dążą do unicestwienia osiągnięć, zdobytych przez milujące pokój narody w walce o odprężenie międzynarodowe. Rezolucja przypomina, że w Europie rządy Stanów Zjednoczonych, W. Bry-

tanii, Francji, Niemiec zachodnich i innych krajów podpisały układy paryskie, które zmierzają do stworzenia z Niemiec zachodnich państwa militarystycznego i do wiele nie osiągnięć, zdobytych przez milujące pokój narody w walce o odprężenie międzynarodowe. Rezolucja przypomina, że w Europie rządy Stanów Zjednoczonych, W. Bry-

tanii, Francji, Niemiec zachodnich i innych krajów podpisały układy paryskie, które zmierzają do stworzenia z Niemiec zachodnich państwa militarystycznego i do wiele nie osiągnięć, zdobytych przez milujące pokój narody w walce o odprężenie międzynarodowe. Rezolucja przypomina, że w Europie rządy Stanów Zjednoczonych, W. Bry-

tanii, Francji, Niemiec zachodnich i innych krajów podpisały układy paryskie, które zmierzają do stworzenia z Niemiec zachodnich państwa militarystycznego i do wiele nie osiągnięć, zdobytych przez milujące pokój narody w walce o odprężenie międzynarodowe. Rezolucja przypomina, że w Europie rządy Stanów Zjednoczonych, W. Bry-

tanii, Francji, Niemiec zachodnich i innych krajów podpisały układy paryskie, które zmierzają do stworzenia z Niemiec zachodnich państwa militarystycznego i do wiele nie osiągnięć, zdobytych przez milujące pokój narody w walce o odprężenie międzynarodowe. Rezolucja przypomina, że w Europie rządy Stanów Zjednoczonych, W. Bry-

tanii, Francji, Niemiec zachodnich i innych krajów podpisały układy paryskie, które zmierzają do stworzenia z Niemiec zachodnich państwa militarystycznego i do wiele nie osiągnięć, zdobytych przez milujące pokój narody w walce o odprężenie międzynarodowe. Rezolucja przypomina, że w Europie rządy Stanów Zjednoczonych, W. Bry-

Masy pracujące Bułgarii gorąco popierają postanowienia Konferencji Moskiewskiej

SOFIA. Na licznych zebraniach odbywających się w Bułgarii ludzie pracy omawiają wyniki obrad Konferencji Moskiewskiej i wyrażają swe pełne poparcie dla uchwalonej na niej deklaracji.

SOFIA. 13 grudnia obradowało w Sofii plenium Bułgarskiego Komitetu Obróńców Pokoju. Referat o sztokholmskiej sesji Światowej Rady Pokoju i jej uchwałach wygłosił przewodniczący BKOP i członek Światowej Rady Pokoju prof. Georgi Nadżakow.

Uczestnicy plenium wystosowali depeszę do Światowej Rady Pokoju, w której zapewniają, że uczynią wszystko, aby jak najszerzej spopularyzować wśród bułgarskiej masy pracującej decyzje sesji sztokholmskiej.

Jednogłośnie uchwalono apel, w którym plenium wzywa wszystkie komitety obróńców

pokoju, wszystkie masowe organizacje związkowe, kulturalne, zrzeszenia religijne i inne, aby wzmogły walkę o zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa na świecie.

OD REDAKCJI

W 297 numerze „Głosu Koszalińskiego”, z dnia 15 bm. w artykule wstępnym pt. „Wykonali w pełni roczny plan obowiązkowych dostaw żywa”, została mylnie podana wysokość premii, przysługującej producentom, którzy w okresie od dnia 10 grudnia 1954 roku do 31 marca 1955 roku dostarczają zakontraktowane nadwyżki trzody chlewnej. Producentowi, który w tym okresie dostarczy zakontraktowane nadwyżki trzody chlewnej przysługuje prawo zamiany jednego kilograma paszy trzodziej (nałóżki) na każdy kg zakontraktowanego i dostarczonego żywa) nie na 2 kg cementu lub 2 kg węgla, niezależnie od 4 kg węgla przysługujących producentowi zgodnie z umową kontraktacyjną — lecz na 2 kg cementu lub 4 kg węgla, niezależnie od 4 kg węgla, przysługujących producentowi zgodnie z umową kontraktacyjną.

II Wszzechzwiązkowy Zjazd Pisarzy Radzieckich rozpoczął obrady

MOSKWA. W środę 15 bm. w Wielkim Pałacu Kremlońskim nastąpiło otwarcie II Wszzechzwiązkowego Zjazdu Pisarzy Radzieckich. Na zjazd przybyli przedstawiciele organizacji literackich republik związkowych i autonomicznych, krajów i obwodów ZSRR. Znajdują się wśród nich pisarze, których nazwiska znane były szerokim rzeszom czytelników już przez 20 laty. W czasie I Wszzechzwiązkowego Zjazdu Pisarzy, znajdują się także młodzi poeci, prozaicy i dramaturdzy, których droga twórczości rozpoczęła się dopiero w ostatnich latach. Na zjeździe obecni są również liczni goście zagraniczni — pisarze Chin, Polski, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Bułgarii, Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, Anglii, Francji, Indii, Jugosławii, Finlandii, Brazylii, Libanu itd.

Na uroczystość otwarcia zjazdu przybyli przedstawiciele społeczeństwa moskiewskiego — robotnicy, uczeni, artyści, architekci.

Gorącą owację zgłębili delegaci i goście przywódcą KPZR i kierownikiem rządu radzieckiego, którzy zajęli miejsca w prezydium. Przybyli: N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikołaj, W. M. Molotow, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow, N. M. Szwerinik, F. N. Pospiełow, M. A. Susłow, N. N. Szatalin.

Przemówienie powitało na otwarcie zjazdu wygłosiła sędziwa pisarka rosyjska Olga Forsz.

Na zjeździe, który potrwa 11 dni, m. in. zostanie przedyskutowany i uchwalony nowy statut oraz będą wybrane nowe organa kierownicze Związku Pisarzy Radzieckich.

Referat o sytuacji w literaturze radzieckiej i o jej zadaniach wygłosił na pierwszym posiedzeniu pierwszy sekretarz Zarządu Związku Pisarzy Radzieckich A. Surkow.

Podziękowanie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR

MOSKWA. Agencja TASS opublikowała następujący komunikat:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR składa wyrazy podziękowania wszystkim organizacjom i osobom, które nade-

ślały Instytucjom państwowym Związku Radzieckiego wyrazy współczucia w związku ze zgonem pierwszego zastępcy ministra — szefa Urzędu Rady Ministrów.

Podsekretarze stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych PRL

WARSZAWA. Prezes Rady Ministrów mianował ob. ob.: Zygryda Szneka, Stefana Antosiewicza i Ryszarda Dobieszaka podsekretarzami stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Ob. Z. Sznek w związku z nową nominacją odwołany został ze stanowiska zastępcy ministra — szefa Urzędu Rady Ministrów.

Z PLENARNEGO POSIEDZENIA OKFN



Na zdjęciu: fragment sali obrad (od lewej) Franciszek Rządowski — kierownik propagandy KW PZPR Stalnoogrod; Antoni Malkowski — rębacz przodowy z kopalni „Kleofas” (kopalnia „Kleofas” wykonała roczny plan wydobycia węgla w dn. 13.XII. br.); Natalia Zaborowska — wicedyrektor Wojewódzkiego Zarządu Łączności w Stalnoogrodzie i Kondrat Broża — rębacz z kopalni „Barbara — Wyzwolenie”.

W wykonaniu rocznego planu obowiązkowych dostaw żywa przodują w naszym województwie powiaty:

Bytów

94,1 proc. planu rocznego (do 13 bm.)

Koszalin Miastko Drawsko

Cięgną natomiast województwo w tył powiaty:

Białogard

68,9 proc. planu rocznego.

Człuchów Szczecinek Słupsk

Niedostatecznie w tych powiatach przebiega również realizacja planu grudniowego. Powiat szczeciński swój plan na grudzień wykonał dotychczas zaledwie w 10,2 proc.

Do końca roku pozostało niewiele dni.

Chłopi województwa koszalińskiego!

Wypełniajcie swój obywatelski obowiązek wobec Ludowego Państwa. Dostarczajcie zaległy żywiec do punktów skupu, by w pełni wykonać plany.

Zeswiata

● **PARYZ**
Z Berna donoszą, że Petitpierre został wybrany 197 głosami na ogólną liczbę 226 głosujących — prezydentem Konfederacji Szwajcarskiej na rok 1955.

● **RZYM**
We wszystkich głównych okręgach rolniczych Włoch odbywają się demonstracje, w których bierze udział około 2 miliony robotników rolnych. Żądają oni wypłaty zasiłków dla bezrobotnych oraz podwyżki tych zasiłków dla mających na utrzymaniu liczne rodziny.

Rezolucja ogólna VII sesji Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych

(Dokończenie z 1 str.)

pogarszanie warunków bytowych ludzi pracy, w Związku Radzieckim, w Chińskiej Republice Ludowej i w krajach demokracji ludowej rozwija się nieustannie produkcja pokojowa. Na tej bazie widoczny jest stały wzrost poziomu życia materialnego i kulturalnego ludności.

Rada Generalna SFZZ stwierdza, że masy pracujące krajów kapitalistycznych i kolonialnych odpowiedzialne na atak reakcji nową i potężną falą akcji na rzecz pokoju, o podniesienie poziomu życia, o rozszerzenie praw demokratycznych i zdobyczy socjalnych mas pracujących.

Rada Generalna SFZZ stwierdza dalej, że dążenia je dnościowe mas pracujących wzmocniły się jeszcze bardziej od III Światowego Kongresu Związków Zawodowych. I tak, związki zawodowe Niemiec zachodnich niemal jednomyślnie uchwały rezolucję przeciw utworzeniu nowego Wehrmachtu, przeciw włączeniu Niemiec zachodnich do grupowań militarnych oraz za rozwiązaniem sprawy Niemiec w drodze rokowań. W Wielkiej Brytanii na dorocznym Kongresie Związków Zawodowych sposobów, w jaki głosowały organizacje związkowe wykazały, że obrzynała większość ludzi pracy odnosi się wrogo do odrodzenia milita-

ryzmu niemieckiego. Przykład te wykazują jasno, że realizacja jednoci działalności pomiędzy pracującymi możliwa jest zarówno w walce o pokój, jak i w ramach akcji o ządania ekonomiczno-społeczne.

Rada Generalna SFZZ zobowiązuje przeto organizacje związkowe do wzmocnienia wysiłków dla zrealizowania międzynarodowej jednoci związkowej. Tylko w ten sposób ludzie pracy odniosą sukcesy w walce o pokojowe współistnienie wszystkich państw, o współpracę gospodarczą i kulturalną między narodami, o podniesienie stopy życiowej mas pracujących, o dobrobyt, wolność i pokój.

Rada Generalna SFZZ domaga się uwolnienia marynarzy polskiego statku „Prezydent Gottwald” i radzieckiego tankowca „Tuapse”

Rada Generalna Światowej Federacji Związków Zawodowych zwraca się do wszystkich pracujących i wszystkich organizacji związkowych świata z apelem, by wzmogły akcję w sprawie uwolnienia marynarzy polskiego statku „Prezydent Gottwald” i radzieckiego tankowca „Tuapse”. Marynarze ci zostali bezprawnie aresztowani i uwięzieni przez czangajskowców, z którymi współdziałały siły zbrojne Stanów Zjednoczonych.

Polscy i radzieccy marynarze zostali w brutalny sposób

rozłączeni ze swymi rodzinami, uwięzieni i poddani nieludzkiemu traktowaniu. Tymi metodami prześladowcy pragną złamać ich wolę oporu i zmusić do wyrzeczenia się po wrotu do swoich ojczystych krajów.

Te metody, stanowiące jawne pogwałcenie wolności osobistej i prawa międzynarodowego i przyczyniające się do zwiększenia napięcia międzynarodowego, cieszą się poparciem kół rządzących Stanów Zjednoczonych.

Rada Generalna SFZZ ostro

protestuje w Organizacji Narodów Zjednoczonych przeciwko tym aktom, które międzynarodowa opinia publiczna osądza jako metody pirackie, których nie wolno tolerować.

Rada Generalna wzywa wszystkich ludzi pracy oraz ich organizacje związkowe we wszystkich krajach do podejmowania akcji popierających żądanie bezwarunkowego i natychmiastowego uwolnienia ich braci oraz domagania się zlikwidowania sytuacji zagrożającej pokojowi międzynarodowemu.

List do sekretarza generalnego ONZ oraz do przewodniczącego IX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

Panie Sekretarzu Generalny!
Panie Przewodniczący!

Jak Panom wiadomo, przed przeszło sześciu miesiącami zostały siłą zatrzymane i odprawione na wyspę Tajwan przez okręty wojenne Czang Kai-szeka, popieranego przez rząd Stanów Zjednoczonych, polski statek handlowy „Prezydent Gottwald” i radziecki tankowiec „Tuapse”. Zalogi tych statków zostały uwięzione.

W takich samych okolicznościach w październiku 1953 roku zatrzymany został polski statek „Praca”, a jego załoga również została uwięziona na Tajwanie i zwolniona dopiero po upływie 9 miesięcy.

Wysiłki szeregu organizacji międzynarodowych, które pod

jęły akcję w sprawie uwolnienia tych statków i ich załóg, pozostały do dnia dzisiejszego bez rezultatu. Marynarze obu tych statków rozłożono z rodzinami i uwięziono, aby w ten sposób zmusić ich do wyrzeczenia się swoich ojczystych krajów.

Jak Panom jest również wiadomo, siły zbrojne Czang Kai-szeka atakują na wodach Dalekiego Wschodu także statki innych państw. Zagrożenie bezpieczeństwa żeglugi na wodach Dalekiego Wschodu, jak i łamanie ogólnie przyjętych zasad wolności żeglugi, stanowią ogniwo w długim łańcuchu bezprawnych aktów, przy pomocy których władze Tajwanu wspólnie z rządem Stanów Zjednoczonych próbują zaostriżyć sytuację międzynarodową.

Rada Generalna Światowej Federacji Związków Zawodowych wnosí ostry protest przeciwko atakom na wolność osobistą oraz bezpieczeństwo i wolność żeglugi na Dalekim Wschodzie. Kieruje ona do Panów prośbę o wykorzystanie wszystkich znajdujących się w ich dyspozycji środków, aby spowodować jak najszybsze uwolnienie załóg statków „Prezydent Gottwald” i „Tuapse”.

Rada Generalna SFZZ jest przekonana, że Panowie wezmą pod uwagę zasygnalizowane fakty, i że powzięte zostaną odpowiednie środki, by położyć kres sytuacji zagrożającej wolności żeglugi, bezpieczeństwu statków i ich załóg na wodach Dalekiego Wschodu.

Rezolucje sesji Rady Generalnej SFZZ przeciwko szczególnemu uciskowi, stosowanemu wobec mas pracujących w Gwatemali, Iranie, Algerze, Hiszpanii i Grecji

WARSZAWA. VII sesja Rady Generalnej SFZZ uchwalała pięć rezolucji, w których uczestnicy obrad wyrażają gorący protest przeciwko szczególnemu uciskowi i uciskowi stosowanemu wobec mas pracujących w Gwatemali, Iranie, Algerze, Hiszpanii i Grecji.

W „rezolucji w sprawie sytuacji w Gwatemali” VII sesja Rady Generalnej SFZZ stwierdza m. in., iż w wyniku interwencji w czerwcu 1954 r., zorganizowanej i popartej przez imperializm amerykański, narzucy został temu krajowi bezwzględny, reakcyjny reżim, który zlikwidował wszystkie wolności demokratyczne i prawa związkowe.

Rezolucja podaje szereg przykładów, wymownie świadczących o krwawych bezwzględnych poczynaniach reżimu, który morduje przywódców i działaczy klasy robotniczej, dokonuje masowych aresztowań, pozbawia chłopów ziemi, likwiduje organizacje robotnicze, a wśród nich związki zawodowe.

Rada Generalna jest przeświadczona — czytamy w rezolucji — że międzynarodowa solidarność robotnicza przyczyni się zdecydowanie do uwolnienia przebywających w więzie-

niach patriotów gwatemalskich i przywrócenia w tym kraju wolności demokratycznych i praw związkowych.

Rada Generalna wzywa w dalszym ciągu rezolucji wszystkie organizacje związkowe i masy pracujące świata, aby kontynuowały i rozwijały akcję solidarności międzynarodowej z walczącymi o swe prawa masami pracującymi Gwatemali.

Krwawy terror, przy pomocy którego uzależnione od monarchii i imperialistów amerykańskich koła rządzące usiłują stłumić walkę mas pracujących o swe prawa, o wolność narodową i społeczną, odślania również „rezolucja w sprawie sytuacji w Iranie”. Rada Generalna stwierdza w swej rezolucji, że wszyscy patrioci irańscy, którzy przeciwstawiają się agresji monopolu, którzy walczą o upaństwowienie irańskiego przemysłu narodowego, o prawa swego narodu do samostanowienia o swym losie, są bezwzględnie prześladowani, osadzeni w więzieniach i obozach koncentracyjnych, a wielu z nich zostało zamordowanych. Pomimo tego terroru masy pracujące Iranu coraz bardziej wznoszą głosy

walkę o swą wolność i swe prawa.

— Rada generalna — czytamy w zakończeniu rezolucji — zwraca się do krajowych organizacji związkowych, aby wszystkimi dostępnymi im siłami poparły słuszną walkę ludu irańskiego o jego swobody i prawa demokratyczne, o niezawisłość jego ojczyzny, o pokój.

W „rezolucji w sprawie sytuacji w Algerze”, Rada Generalna SFZZ wyraża ostry protest przeciwko brutalnym represjom, samowolnym aresztowaniom i zamachom na swobody związkowe i demokratyczne w tym kraju, Rada Generalna na zdecydowanie potępia reżim kolonialny uciskający naród algierski — reżim, który utrzymuje masy pracujące Algieru w niedzielnym, odsuwa prawdziwych przedstawicieli ludu od kierowania losem swego kraju, dławí rozwój kultury narodowej. Rada Generalna stwierdza, że Światowa Federacja Związków Zawodowych w pełni popiera walkę mas pracujących i narodu algierskiego o zrealizowanie żądań ekonomicznych i społecznych, o niepodległość narodową i o pokój.

Spotkanie ludu Warszawy z delegatami na VII sesję Rady Generalnej SFZZ

WARSZAWA. 15 bm. w hali ZS Gwardia w Warszawie odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegatami na VII sesję Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Mieszkańcy Warszawy, wypełniający udekorowaną flagami i różnorodnymi transparentami halę, gorącymi oklaskami powitali przybyłych na spotkanie przedstawicieli organizacji związkowych z 55 krajów wszystkich kontynentów świata.

W prezydium zasiadli członkowie Rady Generalnej SFZZ z przewodniczącym SFZZ Giuseppe Di Vittorio na czele, przedstawiciele szeregu delegacji, które uczestniczyły w obradach VII sesji Rady Generalnej SFZZ, członkowie sekretariatu Centralnej Rady Związków Zawodowych z przewodniczącym CRZZ Wiktorem Kłosiewiczem. W prezydium zajęli również miejsca I sekretarz KW PZPR Stanisław Pawlak oraz przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej Jerzy Albrecht.

Po przemówieniach przewodniczącego SFZZ — G. Di Vittorio, wiceprzewodniczącego WCPS — Leonida Solowiowa, wiceprzewodniczącego Ogólnochińskiej Federacji Zw. Zawodowych Liu Ning-i oraz przewodniczącego FDGB — Herberta Warncke zgrupowani na spotkaniu przedstawiciele ludu Warszawy uchwaliłi jednomyślnie rezolucję, w której wyrażają swą pełną solidarność z doniosłymi uchwałami sesji Rady Generalnej SFZZ, a następnie oświadczyli „Międzynarodówkę”.

W części artystycznej wy-

stąpiły serdecznie przyjmowane chólowe zespoły amatorskie związków zawodowych:

Rezolucja ludu Stolicy

Podkreślając w swej rezolucji potęgę 80 milionów zorganizowanych w SFZZ robotników krajów socjalizmu i krajów kapitalistycznych — zgromadzeni na spotkaniu przedstawiciele ludu pracy Warszawy oświadczają m. in.:

„Razem, w oparciu o niezmiernie sily światowego obozu pokoju, skupione wokół Związku Radzieckiego, połączeni nierozzerwalnymi więzami solidarności, potrafimy zagrozić drogę imperialistom i pokrzyżować plany rozpętania nowej wojny.

Razem, wspólnym wysiłkiem robotników Wschodu i Zachodu, potrafimy skutecznie paraliżować zbrodnicze plany amerykańskich miliardów zmierzających do odbudowy hitlerowskiego Wehrmachtu i przekształcenia Niemiec w ognisko wojennej pożogi w Europie.

Razem potrafimy skutecznie walczyć o zbiorowe bezpieczeń-

stapowy chór Zw. Zaw. Górników wraz z orkiestrą Filharmonii Robotniczej z Zabrze, zespół taneczny zakładów im. Harnama z Łodzi, Zespół Pieśni i Tańca „Lublin” oraz Zespół Pieśni i Tańca „Starówka”.

stwu w Europie, o współpracę wszystkich krajów, niezależnie od ich ustroju społecznego, aby zapewnić światu postęp gospodarczy i kulturalny oraz wzrost dobrobytu.

Solidaryzujemy się z doniosłymi uchwałami VII sesji Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych.

W zakończeniu rezolucji zgromadzeni na spotkaniu przedstawiciele ludu Warszawy stwierdzają:

„W imię solidarności i wspólnoty interesów ludzi pracy wszystkich krajów będziemy niestrudzenie walczyć o wykonanie naszych planów socjalistycznego budownictwa — o umocnienie naszego państwa ludowego — o dalsze polepszenie warunków życiowych mas pracujących Polski, o zabezpieczenie niepodległości i bezpieczeństwa naszych granic”.

Przed sesją Rady Atlantycznej

NOWY JORK. W piątek, dnia 17 bm. rozpoczął się ma w Paryżu doroczna sesja Rady Atlantycznej. Departament Stanu USA podał do wiadomości, że na sesję Rady Atlantycznej udaje się sekretarz stanu Dulles wraz z ministrem finansów Humphrey'em szefem urzędu operacji zagra-

nicznych Stassenem, wiceministrem obrony Andersonem oraz innymi osobistościami oficjalnymi.

Jak wynika z doniesień prasy, delegacja amerykańska do magać się będzie na sesji Rady, aby uczestniczyć w pakcie atlantyckiego rozszerzyli programy wojskowe.

Dzienniki podkreślają, że Dulles zamierza w czasie swego pobytu w Paryżu „umocnić” pozycję Mendes-France’a, aby zapewnić ratyfikację układów paryskich przez Zgromadzenie Narodowe, Agencja United Press stwierdza, że Dulles zaniepokojony jest tym, iż stanowisko Związku Radzieckiego może wywrzeć wpływ na wyniki głosowania w Zgromadzeniu Narodowym nad ratyfikacją układów paryskich. „Osobistości oficjalne uważają — oświadcza United Press — że ratyfikacja może napotkać na wielkie trudności we francuskim Zgromadzeniu Narodowym...”

Jak wynika z komentarzy prasy amerykańskiej, Dulles zamierza zagrozić „utrata przyjaźni i poparcia Stanów Zjednoczonych”, gdyby Zgromadzenie Narodowe odmówiło ratyfikacji układów paryskich.

Rząd boński zamierza zdławić opór młodzieży przeciwko remilitaryzacji

BERLIN. Na posiedzeniu bońskiego kuratorium do spraw młodzieży minister spraw wewnętrznych rządu Adenauera Schroeder oświadczył, że nalezy złamać siłą opór młodzieży zachodnio-niemieckiej przeciwko służbie w nowym Wehrmachcie. Decyzja w tej sprawie zależy wyłącznie od Bundestagu — stwierdził Schroeder — i nikt nie będzie pytał o zdanie młodzieży w wieku poborowym, która w Niemczech zachodnich nie ma praw wyborczych. Powoływanie się na konstytucję, która przewiduje, że nikt nie wolno zmuszać do służby wojskowej z bronią w reku wbrew jemu sumieniu, nie będzie brane pod uwagę.

Jak donosi agencja ADN, z analogicznymi pogrozkami przeciwko młodzieży zachodnio-niemieckiej wystąpił już uprzednio przedstawiciel urzędu Blanka (bońskie ministerstwo spraw wojskowych), który oświadczył, że kto odmawia służby w wojsku, musi być przygotowany do „znalezienia się pod ścianą”.

Oświadczenie w sprawie współpracy polskich i francuskich związków zawodowych

(Dokończenie z 1 str.)

klądów paryskich, przeciwko ponownemu uzbrajaniu Niemiec zachodnich, których przywódcy już dziś coraz głośnieją mówią o swoich planach odwetowych.

Delegacje nasze, stwierdzając całkowitą zgodność podstawowych interesów Francji i Polski i uwzględniając długotrwałe tradycje przyjaźni łączące oba narody, uważają za konieczne nawiązanie ścisłego współdziałania, celem wspólnego przeciwstawienia się grożącemu ponownie naszym narodom niebezpieczeństwu.

Z uwagi na to, że konkretne propozycje zawarte w nocie rządu polskiego do Francji w sprawie zawarcia traktatu przymierza i pomocy wzajemnej nie spotkały się dotąd z żadną pozytywną odpowiedzią, na klasę robotniczą naszych krajów spada obowiązek podjęcia inicjatywy takiej współpracy i rozwinięcia potężnej kampanii dla zapewnienia pokojowej przyszłości obu narodów, zabezpieczenia ich niepodległości, uratowania ich dorobku gospodarczego i kulturalnego.

Warszawa, 14 grudnia 1954 r.

Za delegację polską:

Kłosiewicz Wiktor
przewodniczący CRZZ
Wasilkowska Zofia
sekretarz CRZZ
Starewicz Artur
sekretarz CRZZ
Marks Bronisław
sekretarz CGT
Stachacz Stanisław
sekretarz CRZZ
Firganek Alojzy
sekretarz CRZZ
Gajler Roman
sekretarz CRZZ
Płowarska Irena
wiceprzew. Zarządu Gl.
Zw. Zaw. Włóknarzy
Ciołkowski Stefan
przew. Zarz. Gl.
Zw. Zaw. Górników
Czerwiński Marjan
sekretarz Zarz. Gl.
Zw. Zaw. Metalowców

Za delegację francuską:

Benoit Frachon
sekretarz gener. CGT
Alain Le Leap
sekretarz gener. CGT
Gaston Monmousseau
sekretarz CGT
Henri Reynaud
sekretarz CGT
Germaine Guille
sekretarz CGT
Julien Fargues
członek Kom. Adm. CGT
Edouard Aubert
sekr. gen. Fed. ZZ Włókn.
Rene Duhamel
sekr. Federacji Zw. Zaw.
Pocztowców
Fernand Maurice
sekr. Federacji Zw. Zaw.
Stórzanych
Livio Mascarello
z-ca sekr. generaln.
Federacji Metalowców

O właściwą politykę kadrową w PGR

PGR-y woj. koszalińskiego umocniły się poważnie gospodarczo i organizacyjnie, zwiększając coraz bardziej swój udział w zaopatrzeniu ludności miast w artykuły spożywcze, a przemysłu w niezbędne surowce. Wiele zespołów PGR stało się już wzorowymi gospodarstwami socjalistycznymi promieniując swą wysoką kulturą rolną. Znamy liczne przykłady rekordowych plonów zbóż i roślin okopowych, wysokiej młeczności krów, przychówku prosiąt itp. Z drugiej strony zdarzają się jeszcze wypadki opóźnienia i niedbalstwa wykonywania prac polowych, a przez to obniżania plonów, niewykonywania planów produkcji roślinnej i zwierzęcej, marnotrawstwa i niszczenia mienia społecznego.

Wadliwa, mało wydajna, a niejednokrotnie nawet przynosząca poważne straty gospodarka niektórych PGR jest w dużej mierze wynikiem niewłaściwej polityki kadrowej. Chodzi tutaj o rozstawienie, wykorzystanie i stabilizację kadr, zwłaszcza na stanowiskach kierowniczych.

Szczególnie niepokojącym zjawiskiem w koszalińskich PGR jest nadmierna płynność kadr. Wynika ona z pochopnych, nie przemyślanych do końca, a nawet lekkomyślnych przesunięć.

Stalność kadr kierowniczych niezbędna jest dla realizowania planów agrotechnicznych i hodowlanych, dla systematycznej walki o wysokie urodzaje. Dobre wyniki przynosić będzie praca agronoma, który zna dokładnie pola gospodarstwa czy zespołu, specyficzne dla danego terenu warunki atmosferyczne i glebowe. Trudno liczyć na dobrą pracę i rozwój gospodarstwa, w którym kilka razy do roku zmienia się kierownika czy brygadzystę polowego.

Zespół PGR Myślino należał w ubiegłym roku do lepszych w zjednoczeniu PGR Koszalin. W tym roku jednak sytuacja w nim zmieniła się do

niepoznania. Żniwa, omloty, siewy jesienne i wykopki przeprowadzone zostały z poważnym opóźnieniem. Jakże zresztą mogło być inaczej, kiedy w tym roku pracowało w zespole kilku kolejno zmieniających st. agronomów, z którymi dyrektor zespołu tow. German nie mógł znaleźć wspólnego języka. Trudno mówić o dobrej pracy gospodarstw PGR Janikowo — zespół Ogrodzieniec, Cieszyno — zespół Cieszyno, Przybyszówka — zespół Grzmiąca, Jeleń — zespół Gałowo i dziesiątek innych, w których w tym roku kilkakrotnie zmieniano kierowników.

A oto przykład szkodliwej polityki kadrowej dyrekcji zespołu PGR Białowas. Stanisław Gomuła był robotnikiem w PGR Boleszkowice, później przeniósł się do PGR Kazimierz. W tym gospodarstwie Gomuła zaawansował na brygadzystę polowego. Ponieważ nie wywiązywał się ze swych obowiązków i rozpiął się, dyrekcja zespołu przeniosła go dyscyplinarnie na... równorzędne stanowisko do PGR Ort. Ponieważ jednak i tam nikt nie starał się wpłynąć na niego, aby zmienił sposób postępowania, samo przeniesienie do innego gospodarstwa rzecz jasna nie poskutkowało. Gomuła w dalszym ciągu zaniedbywał się w pracy. Toteż zęgradowano go czasowo na robotnika rolnego. Gdy w czasie żniw musiano zwolnić za nierobstwo dotychczasowego kierownika PGR Ort, Bykowski — ówczesny dyrektor zespołu tow. Kapuściński postawił na jego miejsce, bez żadnego uzgodnienia, właśnie znanego z nierobstwa i pijaństwa Stanisława Gomułę. Rezultat — opóźnienie prac wykopkowych i zmarnięcie w polu na kopczykach około 700 kwintali ziemniaków.

Zdarzają się wypadki, że do pracy w PGR na kierownicze stanowiska przyjmuje się ludzi bez uprzedniego zaciągnięcia opinii w poprzednim miej-

scu pracy. I tak np. niejaki Jeranowski, zwolniony z PGR w pow. wałeckim, przyjęty został na kierownika PGR Wilcze Laski, zespół Lotyń. Zjednoczenie PGR Koszalin usiłowało przenieść kierownika PGR Skoczewo — zespół Karłino, Jerzego Smoleńskiego, do PGR Dęborogi, zespół Bonin, mimo że trzeba było później skierować sprawę Smoleńskiego do prokuratora. Na zwolnionego za zaniedbywanie pracy owczarza Zygmana z PGR Sucha, zespół Grzmiąca, „z otwartymi rękami” czekano już w sąsiednim zespole Białowas.

W zespole PGR Dobrociechy i Cetuń przyjęto bez żadnych dokumentów księgowych technicznych, którzy po kilku tygodniach ukradli pieniądze i uciekli.

Za mała też jest troska o właściwe wykorzystanie młodej kadry inżynierjno-technicznej, młodych agronomów i zootechników. Młodszym agronomom w większości gospodarstw nie stwarza się takich warunków pracy, które pozwoliłyby na wykorzystanie ich wiadomości, na dokształcanie się i — trzeba jasno powiedzieć — część z nich po prostu bumeluje. Niewłaściwy jest stosunek do młodej kadry niektórych dyrektorów zespołów, którzy nie stwarzają jej warunków wzrostu, nie kontrolują jej pracy i nie dbają o warunki bytowe. Tak postępują dyrektorzy zespołów PGR Człopa — Majchrzak i Lubno — Kowalski. Nielepiej jest w zespole Czaplinek, Cetuń i Rokosow.

Młodszy zootechnik Zofia Smalec przez 2 lata wykonywała w zespole PGR Czaplinek różne prace, przeważnie nie związane z zootechniką, alho też — zdarzało się — nie robiła. W tym samym zespole absolwentka technikum handlowego Urszula Styczyńska, zatrudniona jako młodszą księgową, od sierpnia do listopada br. pracowała kolejno:

w zespole, w PGR Liszkowo, w PGR Wiśniewo, w zespole, a w końcu skierowano ją do PGR Byszkowo. Czy nie można było dla niej znaleźć stałego miejsca? Gdyby młodego agronoma Helenę Duraj w zespole PGR Koczka otoczono większą opieką i lepiej kontrolowano jej codzienną pracę — na pewno nie zamierzywałaby się w swoich obowiązkach.

Nie jest też dobrze, gdy obarcza się młodą kadrę dodatkowymi pracami. Czy na przykład właśnie młodszy agronom Teresa Kampa z zespołu PGR Bukowo musi jednocześnie wykonywać obowiązki instruktora personalnego?

Nie wszędzie jednak jest tak źle. Dzięki opiece dyrektora zespołu Stanisława Pełki, wyrasta młoda kadra inżynierjno-techniczna w zespole PGR Złotów. Jadwiga Cieślak awansowała ostatnio na st. agronoma. Stefania Bugałówna na st. zootechnik, a wielu młodych agronomów zostało kierownikami gospodarstw. Dobra praca z kadrą istnieje też w zespole PGR Biesiekierz.

Ażby PGR-y naszego województwa mogły podnosić produkcję rolną i realizować wytyczne II Zjazdu partii, należy przede wszystkim zatroszczyć się o stabilizację kadr kierowniczych. Zrozumiałe, że ludzi trzeba niejednokrotnie zmieniać, przesuwac, ale nie można tego robić lekkomyślnie. Trzeba dobrze zastanowić się nad każdym zwolnieniem pracownika, zwiększyć czujność w przyjmowaniu nowych pracowników, skończyć z nieprzemysłanym przetrucaniem kadr kierowniczych z jednego gospodarstwa na drugie i z zespołu do zespołu. Ułatwił stabilizację kadr kierowniczych większa troska o systematyczne ich dokształcanie się fachowo, o podnoszenie poziomu politycznego. Trzeba lepiej kontrolować wykonywanie powierzonych zadań, wskazywać na popełniane błędy i niedociągnięcia, pomagać w ich usuwaniu.

Większa uwaga musi być zwrócona na młode kadry inżynierjno-techniczne. Nie może się zdarzyć, ażeby młodzi agronomowie nie mieli przydzielonych konkretnych zadań, nie wolno w żadnym wypadku odrywać ich od produkcji i nadmiernie obciążać różnymi pracami administracyjnymi. Trzeba pomagać im w pokonywaniu trudności, troszczyć się lepiej o ich warunki socjalno-bytowe.

Zagadnieniem kadr muszą zajmować się systematycznie organizacje partyjne, czuwać nad ich właściwym rozstawieniem i wykorzystaniem. Wzmocnienie wśród załóg i kadr kierowniczych pracy polityczno-wychowawczej jest jednym z decydujących czynników stabilizacji kadr w PGR, a więc i ich lepszej pracy — co będzie miało decydujący wpływ na wzrost produkcji rolnej i hodowlanej.

ZALOGA NA STANOWISKACH

Załoga eksploatacyjna aglomerowni, po wielomiesięcznym szkoleniu, od kilku tygodni znajduje się na miejscu, w hucie im. Lenina. Wielu robotników, majstrów i inżynierów aglomerowni przebywało w hutach Związku Radzieckiego, ucząc się u swych radzieckich towarzyszy, podnosząc swe kwalifikacje zawodowe. Taka załoga daje gwarancję, że poważne zadania, jakie stoją przed aglomerownią w wielkim systemie huty im. Lenina zostaną chlubnie wykonane.

R. DZIECIOŁKIEWICZ

MARIAN REBELKA

Rusza aglomerownia huty im. Lenina

(Korespondencja własna)

W pięcioletniej z górą historii budownictwa huty im. Lenina dobiegający końca rok 1954 należy niewątpliwie do najbardziej pracowitych. W ciągu tego właśnie roku gigantyczna podkarakowska budowa zaczęła szybko przekształcać się w potężny kombinat metalurgiczny. W minionych jedenastu miesiącach uruchomiono kolejno: siłownię, wielki piec nr 1, baterie koksownicze nr 1 i 2 oraz wielki zakład chemiczny.

Lecz na tym nie kończy się dla huty im. Lenina niezwykle ważny i pracowity rok 1954. W najbliższych dniach ma być uruchomiony następny wielki wydział produkcyjny — aglomerownia.

AGLOMERAT TO ZNACZY...

Dla ludzi, którzy nawet bliżej nie zetknęli się z hutnictwem takie nazwy jak: wielki piec, stalownia, koksownia, czy siłownia są jasne i zrozumiałe.

Czym jest aglomerownia w kombinacie metalurgicznym, jaką rolę odgrywa jej produkt — aglomerat w procesie hutniczym? Najprościej mówiąc, aglomerownia — to spiekalnica rud. W aglomerowni właśnie, w dziesiątkach skomplikowanych agregatów odbywa się bardzo istotny proces przekształcania mialkiel, mało zasobnej w żelazo rudy (a w takim stanie najczęściej ona występuje) w pełnowartościowy wsad wielkopiecowy. Proces aglomeracyjny w poważnym stopniu podnosi wydajność wielkiego pieca, przyczynia się do maksymalnego wykorzystania jego mocy produkcyjnej oraz znacznie polepsza warunki pracy wielkopiecowników. A więc aglomerat — to odpowiednio przygotowana po prz. z proces spiekania ruda wielkopiecową.

„NA OSTATNI GUZIK”

Taka właśnie rudę mają wkrótce otrzymać wielkopiecownicy huty im. Lenina. W

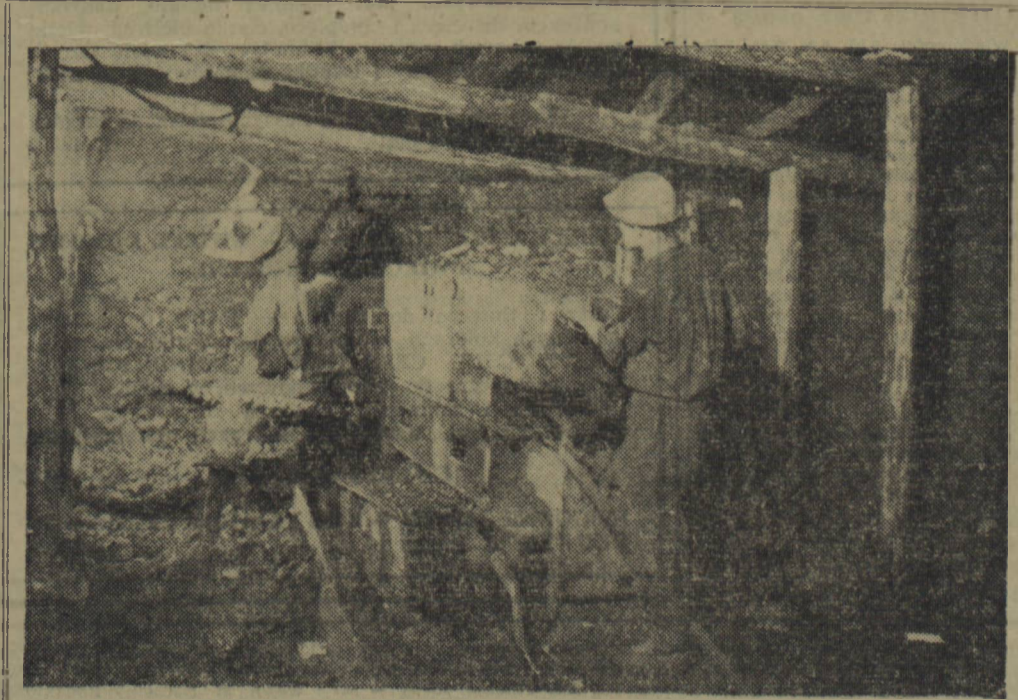
rejonie aglomerowni prowadzi się w tej chwili ostatnie próby rozruchowe, trwa odbiór wypróbowanych już urządzeń. Grupa rozruchowa z inżynierem Ryszardem Geyerem na czele chce przekazać hutnikom zakład „zapięty na ostatni guzik”. Inżynierowie i robotnicy bardzo dokładnie i starannie sprawdzają agregaty i urządzenia, robią wszystko, aby zapobiec jakimkolwiek niespodziankom w trakcie produkcji.

Przy taśmie aglomeracyjnej można często spotkać młodego inżyniera Wojciecha Kubiećka. „Młody, ale zna się na robotniczo” — mówią o nim robotnicy. Inżynier Kubiećek, to istotnie doświadczony fachowiec. Pracował w hucie im. Bolesława Bieruta w Częstochowie, później znalazł się w grupie rozruchowej uruchamiającej aglomerownię w hucie „Kościuszko”. W tym samym czasie, gdy inżynier Kubiećek zdobywał praktyczne doświadczenie w hucie im. Bolesława Bieruta, tu, na wielkiej budowie inżynierowie, majstrowie, brygadziści i robotnicy Zarządu Budowlanego Nr 6 rozpoczęli prace przy wznoszeniu aglomerowni.

Nie łatwo jest spośród nich kogoś szczególnie wyróżnić. Całe kierownictwo i załoga ZB Nr 8 pracowali niezmordowanie i ofiarnie. Nemałe zasługi położyły także przy budowie aglomerowni załogi takich przedsiębiorstw jak „Mo stostal” z inżynierem Ulanowiczem na czele, Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych, Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych i inne.

Z ofiarnego trudu kilkuset robotników, techników i inżynierów, którzy przez wiele miesięcy wznosili mury kilku nastu obiektów, którzy montowali maszyny i urządzenia przybywające szerokim strumieniem z Kraju Rad — wy-

rosł nowy, wielki i niezwykle ważny rejon huty im. Lenina



Fragment pracy na przodku w kopalni „Siemianowice”. Wrębiarz Rudolf Klekowski urabia węgiel przy pomocy uniwersalnej wrębiarki. W głębi brygadziści przodowy Emanuel Rudziński. (Fot.-CAF)

Korespondencyjna narada hodowlana

Więcej młodzieży do pracy w hodowli

W SRÓD wielu przodujących hodowców naszego województwa nie brak jest młodzieży. Znani nam są tacy młodzi hodowcy i aktywiści ZMP jak brygadier oborowy z PGR Skórzno (pow. Słupsk) Stanisław Wenta, Bolesław Świercz z PGR Wolczamała, Jadwiga Stasiak z PGR Żabno, Gertruda Wegner z PGR Koralewo (pow. Złotów) i wielu innych.

Trzeba jednak podkreślić, że w hodowli pracuje dotychczas za mało młodzieży. Brak było wysiłku instancji, aktywu i kół ZMP, by szerzej zainteresować młodzież, by kształtować w młodzi zamilowanie do pracy w hodowli. Również opieka nad młodymi hodowcami pozostawia wiele do życzenia. Np. sprawa szkolenia zootechnicznego. Nawet nasi przodujący hodowcy zbyt mało uczą się. Niezadawalająco pomaga młodym hodowcom w nauce fachowa służba zootechniczna i weterynaryjna. Ze strony ZMP brak jest pracy z młodymi zootechnikami. Nie przydzieła się im określonych zadań w dziedzinie popularyzacji wiedzy zootechnicznej, jak np. wygłaszanie odczytów i poradówek. ZMP w niedostatecznej mierze wpała również w naszą młodą inteligencję wiejską — zootechników, agronomów, zamilowała nie do stałej, systematycznej nauki, pogłębiania swych wiadomości.

Jak wiadomo PGR-y nasze odczuwają brak ludzi do pracy w hodowli. Nie uczyniły jednak dotąd wysiłku, by do pracy tej pozyskać więcej młodzieży. Wiele pozostawia do życzenia opieka nad młodymi hodowcami w dziedzinie warunków bytowych, troski o szkolenie itd. Administracja PGR zwracała się wielokrotnie do ZMP o pomoc w doborze młodych ludzi na kursy traktorzystów i inne, lecz ani razu nie zwróciła się do Instancji ZMP o skierowanie najlepszych młodych ludzi do hodowli. Utrzymuje się jeszcze często pogląd, że młodzi tam się nie nadają, że brak im doświadczenia itd. Tymczasem przykłady mówią co innego. Entuzjazm młodych do wiedzy, po party rzetelną pomocą ze strony starszych, doświadczonych hodowców pozwala młodym szybko opanować niezbędną wiedzę, a w połączeniu z odpowiednim stosunkiem do pracy — wybić się do rzędu przodujących hodowców.

Co winniśmy uczynić, by w naszym województwie pracowało w hodowli więcej młodzieży, jakie zadania w

tej dziedzinie stoją przed organizacją ZMP?

PO PIERWSZE: aktyw, instancje i koła ZMP na wsi muszą przekonywać swych członków, by stanęli do pracy w hodowli. Wiele przy tym uwagi trzeba poświęcić młodzieży z zaciągu pionierskiego. Obowiązkiem za rządów zespołowych ZMP w PGR jest przy pomocy warsztatów z zarządów powiatowych ZMP i w porozumieniu z KZ partii dokładnie orientować się w jakim gospodarstwie i ilu potrzeba ludzi do hodowli. Praca młodych hodowców, opieka nad nimi ze strony administracji PGR powinna również stale znajdować się w centrum uwagi zarządów zespołowych i zarządów powiatowych ZMP.

PO DRUGIE: u części naszej młodzieży istnieje jeszcze niczym nieuzasadniona niechęć do pracy w hodowli. Musimy więc lepiej niż dotychczas popularyzować młodych hodowców, lepiej dbać o ich naukę, wykazywać, iż są otoczeni szacunkiem i uznaniem. Dobrą formą pracy, zbyt mało jednak stosowaną, są spotkania młodzieży z przodującymi oborowymi, owczarzami, chlewnistrzami.

Z rozwojem hodowli wiążą się ściśle zagadnienia bazy paszowej. Niemalą rolę ma tu do spełnienia młodzież. Szczególnie wiele możemy zrobić w dziedzinie zagospodarowania łąk. Jak wiadomo jest ich w naszym województwie około 170 tys. ha. Wydajność tych łąk jest jeszcze niska, wskutek zaniedbań melioracyjnych. Tymczasem na zmeliorowanych i uprawionych łąkach uzyskujemy do 70 q, a nawet i więcej siano z ha. W jesieni br. młodzież naszego województwa po raz pierwszy wzięła poważniejszy udział w pracach melioracyjnych, przekopując i oczyszczając ponad 40 tys. mb. rowów odwadniających i nawadniających. Doświadczenie to wskazuje, że i w tej dziedzinie możemy wiele zrobić i powinno ono być podstawą do jeszcze większych osiągnięć w roku przyszłym.

Wiele mogą zrobić koła ZMP, szczególnie na wsi indywidualnej i w spółdzielniach produkcyjnych, w popularyzowaniu uprawy takich cennych roślin paszowych jak kukurydza pastwna, końską ząb, sionecznik pastewny, topinambur, w stosowaniu kiszzonek, parowania ziemniaków na paszę i silosowaniu ich itd.

Wydaje się, że dotychczas zbyt mało uwagi skupialiśmy na zagadnieniu hodowli w spółdzielniach produkcyjnych i na wsiach indywidualnych. Fakt, że PGR-y mają dotychczas największe potrzeby kadrowe w dziedzinie hodowli nie zwalnia nas od interesowania się tymi sprawami na wsi. Ważnym jest, by młodzież wiejska brała jak najszerszy udział w konkursie hodowlanym, organizowanym przez ZSch, by coraz więcej młodych ze spółdzielni produkcyjnych zaciągnęło się na kursy hodowlanych, a potem obejmowało zespołowe chlewnie, obory, owczarnie.

Jak najszerszy udział w szej młodzieży w podniesieniu hodowli w województwie wymaga pełnego zrozumienia w instancjach, kołach i aktywie ZMP, że hodowla zajmuje jedno z czołowych miejsc w realizacji uchwał II Zjazdu partii. Pragniemy zameldować na II Zjeździe ZMP, że sprawa rozwoju hodowli w województwie koszalińskim stała się również sprawą młodzieży.

BRONISŁAW MURAWSKI
wiceprzewodniczący ZW ZMP
w Koszalinie

Kronika partyjna

UWAGA słuchacze WUM-L

W sobotę, tj. 18 bm. odbędzie się seminarium z materializmu dialektycznego.

Odczyt lektora KC PZPR

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego zadania, że dnia 17 bm. o godz. 14 w sali Prezydium Woj. RN w Koszalinie przy ul. Alfreda Lampe odbędzie się odczyt lektora KC PZPR na temat:

„WIELKI PROLETARIAT – PIERWSZA REWOLUCYJNA PARTIA POLSKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ”

Na odczyt winni przybyć kierownicy i słuchacze grup są, młokształenia historii polskiego ruchu robotniczego, wykład dowcy i słuchacze szkolenia partyjnego wszystkich form, sekretarze podst. org. part., prelegenci i agitolozcy.

Spotkanie z konsumentami

Koszalińskie Zakłady Gastronomiczne oraz Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego Art. Spoż., urządzają w dniu 19 grudnia br. o godz. 14 w sali kina „Nowa Huta”

SPOTKANIE Z KONSUMENTAMI

na które złożyć się część oficjalna i artystyczna. Wstęp bezpłatny za zaproszeniami, które wydaje się w lokalach KZG i sklepach MHD.

Występy szczecińskiego „ARTOSU” w restauracji „Bałtyk”

W restauracji „Bałtyk” 18 i 19 grudnia w godzinach koncertowych odbędzie się występ zespołu „Artosu” ze Szczecina w bogatym programie artystycznym. Wstęp 15 zł.

Czytajcie prasę partyjną!



Kina

KOSZALIN — „Nowa Huta” — „Niebezpieczna cieślina”. Seanse godz. 16, 18.15 i 20.30.
Rokosowo — „Młoda Gwardia” — „Dzieci ulicy”. Seanse godz. 19.
SŁUPSK — „Złotocień 1 i polcianci”. Seanse godz. 18 i 20.
BIAŁOGARD — „Kawiarnia przy głównej ulicy”.
SZCZECINEK — „W matni”.
SŁAWNO — „Kallnowy gaj”.
WALCZ — „Ekspres z Norymburgi”.
DARŁOWO — „Pościąg”.
KOŁOBRZEG — „Awantura o dziecko”.
MIĄSTKO — „Preludium sławy”.
ZŁOTÓW — „Córka pułku”.
SWIDWIN — „Dygnitarz na tratwie”.
CZŁUCHÓW — „Pod gwiazdą fryglijską”.
ZŁOCIENIEC — „Dzielnica cudów”.
CZAPLINEK — „Niedaleko Warszawy”.
USTKA — „Hamlet”.

Wybory do komitetów rodzicielskich w powiecie złotowskim

W przededniu wyborów do rad narodowych zakończona została w pow. złotowskim kampania wyborcza do komitetów rodzicielskich. Tegoroczną kampanię wyborczą do komitetów rodzicielskich przeprowadzono na podstawie nowego regulaminu, który wyznacza nowy kierunek ich rozwoju jako instytucji we-wnatrzszkolnej, działającej w imieniu wszystkich rodziców. Regulamin podkreśla wagę codziennego kontaktu kierownictwa szkoły i nauczycieli z rodzicami, wprowadza rady klasowe rodziców i wskazuje na ich odpowiedzialność za wychowanie dzieci.

Przygotowanie tegorocznych zebrań wyborczych wymagało dużo wysiłku ze strony nauczycielstwa. W odróżnieniu od lat ubiegłych poprzedziła je szeroka akcja przygotowawcza. We wszystkich szkołach odbywały się zebrańa klasowe, na których zapoznano rodziców z nowym regulaminem i wybrano rady klasowe. Poprzez pogadanki i dyskusje za poznano rodziców z podstawowym zadaniem szkoły ludowej i problemami dydaktycznymi - wychowawczymi. Szczególnie dużo pracy włożyło nauczycielstwo w staranne przygotowanie zebrań sprawozdawczo-wyborczych.

Na wyróżnienie zasługują szkoły: w Tarnówce, Lipce,

Krajence, Głomsku, Złotowie, Podróznej i Radawnicy, gdzie zebrańa odbywały się przy 100 proc. frekwencji.

Zebrańa sprawozdawczo-wyborcze wykazały dobrą pracę wielu komitetów rodzicielskich, jak np. w Lipce, Głomsku, Tarnówce, Podróznej i Krajence. W dyskusji poruszono szereg zagadnień. Najwięcej mówiono o konieczności zainteresowania się ogółu rodziców pracą szkoły, a w szczególności pracą dziecka w domu.

Wielu dyskutantów wykazało, jak silny wpływ na postępy w nauce i zachowanie się dzieci, mają wizyty rodziców na niektórych lekcjach. O znaczeniu kontaktu członków komitetów rodzicielskich z dziećmi i dziećmi wykazujących się słabymi wynikami w nauce lub opuszczających często lekcje, mówił szeroko ob. Kopec z Nowej Świętej. Mocno wystąpiło w dyskusji zagadnienie walki z chuligaństwem.

Na zebrańiach mówiono też o formach pomocy materialnej dla szkoły. Pięknymi wynikami mogą poszczycić się komitety rodzicielskie w Głomsku i Nowej Świętej.

Podjęte na zebrańiach uchwały, stanowiąc będą wytyczne działania na cały rok szkolny.

Należy się spodziewać, że powołane obecnie komitety rodzicielskie przyczynią się do silniejszego zacieśnienia kontaktu między nauczycielstwem a rodzicami, oraz wzmocnienia wpływu szkoły na dom, wzbudzenia większego zainteresowania rodziców pracą szkoły i poczucia ich odpowiedzialności za dobre wyniki w nauce i wychowaniu naszej młodzieży.

I sesja MRN w Koszalinie

Dnia 19 bm. o godz. 10 odbędzie się w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Koszalinie przy ul. Armii Czerwonej 11/15, pokój 48, I SESJA MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ, z następującym porządkiem obrad:

- 1) otwarcie sesji
- 2) wybór przewodniczącego i sekretarza obrad
- 3) ślubowanie radnych
- 4) referat
- 5) wybór nowego prezydium
- 6) zatwierdzenie planu pracy rady.

Zielone skrzynki

Niedawno pojawiły się w Koszalinie obok czerwonych pocztowych skrzynek listowych, skrzynki zielone. Dla wyjaśnienia przeznaczenia tych zielonych skrzynek, zwrócił się do zastępcy dyrektora WZŁ w Koszalinie ob. Kupiska.

Zielone skrzynki — wyjaśnia dyr. Kupisek — mają usprawnić usługi wykonywane przez pocztę. Przeznaczone są one dla korespondencji miejscowej. Z dniem 1 grudnia br. wprowadzono w Koszalinie dwukrotne doręczenia korespondencji. Przyczyniło się to do przyspieszenia obiegu korespondencji na terenie miasta o prawie 24 godziny. Pozwoli to na doręczenie korespondencji miejskiej jeszcze w tym samym dniu, w którym została ona wrzucona do skrzynki. Dotychczas w sprawach wymagających doręczenia korespondencji pilnej, która winna być doręczona w jednym dniu, przedsiębiorstwa i instytucje posługiwały się gońcami. Ten sposób doręczania był uciążliwy, a

niejednokrotnie powodował wzrost kosztów własnych przedsiębiorstw, zmuszonych do zatrudniania gońców tylko dla doręczenia korespondencji miejscowej. Obecnie pocztą gwarantuje doręczenie w tzw. drugim chordzie tej korespondencji, która zostanie wrzucona do zielonej skrzynki pocztowej przed godz. 12.

Skrzynek takich na terenie miasta, umieszczono pięć, w następujących punktach:

1. Główna poczta — w poczekalni urzędu,
 2. Urząd Pocztowy Koszalin 2, ul. Świerczewskiego,
 3. Gmach KW PZPR,
 4. Ul. Armii Czerwonej — Apteka,
 5. Plac Zwycięstwa — róg 1-go Maja.
- Zielone skrzynki są przeznaczone tylko dla korespondencji miejscowej.
- W dalszym ciągu ob. Kupisek zaznacza, że wkrótce wprowadzone zostaną dalsze usprawnienia, które pozwolą na korzystanie z pewnych usług pocztowych przez całą dobę.

Sport - Sport - Sport

Zawody narciarskie w Zakopanem

ZAKOPANE. W Zakopanem rozegrano dwudniowe zawody narciarskie — słalom mężczyzn i kobiet z udziałem czołówek krajowej. Kobiety startowały na tej samej trasie co mężczyźni.

Warunki śniegowe i terenowe były bardzo trudne, śnieg twardy zmroźony. W pierwszym dniu zawodów bezkonkurencyjny był Jan Ciaptak, który zwyciężył Roja, Pękale i J. Marusarza. Słabo jechał natomiast Zarycki.

W drugim dniu niespodziankę sprawił Gogulski zwyciężając Ciaptaka i Zaryckiego. Marusarz i Roj zajęli dalsze miejsca. W punktacji łącznej zwycię-

żył Ciaptak przed Rojem i J. Marusarzem.

Wśród kobiet najlepszą była Kowalska, która dwukrotnie zwyciężyła Grocholską i Cwiękałę. Kubiśówna i Bujak zawodów nie ukończyły.

Nowi mistrzowie sportu

Przewodniczący GKPF Włodzimierz Reczek nadał tytuły mistrzów sportu 14 zawodnikom. Tytuły otrzymali:

w hokeju na lodzie: Marian Jezak, Kazimierz Chodakowski, Edward Kocząb, Szymon Janiczko, Henryk Przędziński, Zdzisław Nowak, Maksymilian Wiecek — wszyscy z CWKS oraz Wiktor Olszewski (Ogniwo); w narciarstwie: Maria Gąsienica-Bukowa (Kolejarz), Anna Bujak-Waga (AZS); w hływarstwie figurów: Karol Sojka — (Stal), Hanna Dąbrowska (CWKS); w saneczkarstwie: Aleksy Konieczny i Mieczysław Kapusta (obaj z Kolejarza).

Hokeiści Banika (Chomutov) zwyciężają 9:1 w Stalinogrodzie

STALINOGROD. Na zakończenie swego tournée po Polsce hokeiści Banika (Chomutov) spotkali się na Torstalu z zespołem Górnika (Stalinogrod). Czechosłowacy wystąpili w identycznym składzie jak w poprzednich spotkaniach w Stalinogrodzie i Warszawie. Drużyna Górnika natomiast została wzmocniona Waclawem i Maseką z CWKS oraz Nikodemowiczem i Paluchem z Ogniwa (Cieszyn).

Zespół polski zagrał bardzo słabo i Czechosłowacy wygrali bez większego wysiłku — 9:1 (4:0, 4:0, 1:1). Strzelcami bramek dla zwycięzców byli: J. Kluc — 3, Cerny i Zimermann po 2 oraz Sella i M. Kluc po jednej. Dla Górnika strzelcem jedynej bramki był Nikodemowicz.

Śliwa - Witkowski na półmetku 1,5:1,5 pkt.



CZĘSTOCHOWA. We wtorek nastąpiło zakończenie trzeciej partii meczu szachowego Śliwa — Witkowski. Po 67 ruchach przeciwnicy zgodzili się na remis. Po trzech rundach (na półmetku) stan meczu jest 1,5:1,5 pkt. W środę dzień przerwy.

Przyjazd hokeistów szwedzkich uległ opóźnieniu

WARSZAWA. Przyjazd do Polski czołowego zespołu hokejowego Szwecji — Hammarby IF uległ opóźnieniu. Mimo to terminy trzech spotkań Hammarby IF w Polsce nie uległy zmianie. Pierwszy mecz Szwedzi rozegrali w Warszawie w dniu 18 bm. z reprezentacją stolicy. Miejscem dwu następnych spotkań hokeistów szwedzkich z polskimi będzie Stalinogrod. 18 bm. Hammarby IF rozegra mecz z reprezentacją Śląska a 20 bm. przeciwni kłem Szwedów będzie kombinowany zespół Gwardia — Kolejarz.

OGŁOSZENIA

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W BYTOWIE

zawiadamia, że dnia 19 grudnia (niedziela) **WSZYSTKIE SKLEPY PSS BĘDĄ CZYNNE od godziny 10 do 18.**

Polecamy bogaty asortyment towarów spożywczych i przemysłowych, jak: paszeczki mięskie, damskie, konfekcja dziecięca i chłopięca, ciepła bielizna, wielki wybór zabawek, wyroby kosmetyczne i wiele innych artykułów. Tapczany i leżanki za gotówkę i na raty.

Prosimy o zwiedzanie naszych stoisk na targach we wtorki i piątki. K-443-0

ZASTAPI MASŁO

taniej kosztuje

Margarina

ŚWIECE CHOINKOWE — ŚWIECE DOMOWE ŚWIECE LITURGICZNE

Pasty i tuszeczki do obuwia — Pudry do zamszu w różnych kolorach — Poltura do odświeżania mebli **FARTUCHY CERATOWE I PODGUMOWANE** praktyczne do prac domowych, w stołówkach i zakładach żywienia zbiorowego **do nabycia we wszystkich sklepach detalicznych.**

Rozprowadzają:

HURTOWNIE „ARGED” — KOSZALIN, ul. Zwycięstwa 54 SŁUPSK, ul. Jaracza 10. K-444-0

DYREKCJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO W DRAWSKU

zawiadamia, że **SKLEP ODZIEŻOWY** Nr 1 i Nr 2 przy ul. Sikorskiego 9 — posiada stale duży wybór **OKRYC** oraz **UBIORÓW** wszelkiego rodzaju.

K-442-1

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY	GS „Samopomoc Chłopska” Rogowo	„Gininna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Rogowo
SMUS Zofia zgubiła kwit komisowy Nr 3519 wydany przez MHD Koszalin. G-537-1	unleważnia skradzioną pieczętkę następującej treści:	z siedzibą w Biało-gardzie. K-439-0